

## 32 Pułk Piechoty w obronie Nowego Dworu

W wojnie obronnej Polski w 1939 r. załoga Modlina broniła się od 10 do 29 września, a jednym z oddziałów Wojska Polskiego walczących w twierdzy był 32 Pułk Piechoty. Pułk od 13 września zajmował obronę na przedpolach Nowego Dworu, gdzie też został rozwiązany w dniu kapitulacji twierdzy. Jednym z obrońców Nowego Dworu był plut. Stanisław Sierawski, który obecnie jest 99-letnim majorem Wojska Polskiego w stanie spoczynku.

32 Pułk Piechoty powstał 11 listopada 1918 r., a następnie w latach 1919-20 brał udział w walach o wschodnie granice Polski. W 1921 r. został włączony do 8 dywizji piechoty (13, 21, 32 pp, 8 pal) i skierowany do twierdzy modlińskiej, w której stacjonował przez cały okres międzywojenny. Od 1921 r. 32 pułk posiadał odznakę pamiątkową (oficerską i żołnierską), a 11 listopada 1922 r. otrzymał sztandar ufundowany przez społeczeństwo miasta Ciechanów.

*Oficerowie i żołnierze 32 pułku piechoty –  
Modlin, ok. 1935 r.*



Gdy w marcu 1939 r. w Polsce przystąpiono do przygotowań obronnych utworzono m.in. armię „Modlin” (8, 20 DP, Mazowiecka, Nowogrodzka BK), która osłaniała Warszawę przed uderzeniem z Prus Wschodnich. 32 pułk otrzymał wówczas zadanie zmobilizowania 4 batalionów fortecznych (tzw. marszowych), które otrzymały jego numerację (IVM/32pp, VM/32pp, VIM/32pp, VIIM/32pp). Były one przeznaczone do obrony przedmościa „Modlin” (d-ca płk Wacław Młodzianowski), które znajdowało się na głównej pozycji obrony armii „Modlin”, przebiegającej wzdłuż Wisły (od Płocka) i Narwi (do Różana). Mobilizacja wspomnianych batalionów fortecznych nastąpiła po 24 sierpnia. Trzy dni później 32 pułk (bez III batalionu pozostałego w Modlinie) przegrupował się na północne Mazowsze, gdzie koncentrowała się 8 DP (d-ca płk Teodor Furgalski).



*Odznaka pamiątkowa 32 pp: oficerska, żołnierska*



*Sztandar 32 pułku piechoty –  
Modlin ok. 1928 r.*

Wybuch wojny zastał 32 pułk piechoty w rejonie na zachód od Ciechanowa, gdzie 8 DP pozostawała w odwodzie armii „Modlin”. Pułk 3 września brał udział w kontrataku 8 DP na Grudusk, podczas którego poniosł duże straty.



*Major Stanisław Sierawski – obrońca  
Modlina we wrześniu 1939 r.*

W dniach 4-6 września 32 pułk cofał się do Modlina, gdzie zajął obronę na odcinku „Pomiechówek” obsadzonym od 3 września przez jego III batalion (d-ca mjr Marian Jana). Następnie w dniach 11-13 września 32 pułk

piechoty (bez II batalionu) brał udział w działaniach 8 DP w Puszczy Kampinoskiej, których celem było nawiązania kontaktu z wojskami GO gen. Thommée (armii „Łódź”). Doszło wówczas do boju pod Zaborowem (12 września), w trakcie którego artyleria 8 DP zniszczyła 11 czołgów niemieckich.



*Sytuacja w rejonie Modlina po 21 września  
1939 r.*

Wieczornych 13 września 8 DP powróciła do twierdzy i z rozkazu gen. Thommée zajęła obronę w południowo-zachodnim rejonie twierdzy. Od 14 września obrona Modlina podzielona była na cztery odcinki obrony: „Zakroczym” (2 DP), „Twierdza” (30 DP), „Pomiechówek” (28 DP) i Nowy „Dwór – Kazuń” (8 DP, 30 DP od 20 września). Taka też organizacja utrzymana była, aż do dnia kapitulacji twierdzy.

Gdy 14 września 8 DP (13, 32 pp, 8 pal bez II dywizjonu) liczyła 10140 żołnierzy i zajęła obronę odcinka „Nowy Dwór – Kazuń”. Odcinek ten był podzielony na dwa pododcinki: „Nowy Dwór”, pomiędzy Narwią i

Wisłą, obsadzony przez 32 pułk piechoty i „Kazuń”, w łuku Wisły, dozorowany przez 13 pp rozlokowany w Kazuniu. Pododcinek „Nowy Dwór” miał szerokości około 5 km i był przedzielony linią kolejową Warszawa – Działdowo, co dzieliło obronę na dwa sektory: północny (od Narwi do toru kolejowego) i południowy (od toru kolejowego do Wisły); teren w obu sektorach był dobrze zalesiony. Północny sektor obsadzał 32 pułk piechoty (bez I/32pp), który był wspierany ogniem III dywizjonu 8 pal. Stanowisko dowódcy pododcinka (ppłk S. Zająca) mieściło się w forcie IV, który stanowił oparcie dla prawego skrzydła sektora północnego. Południowy sektor (d-ca ppłk Konrad Szramka) zajmował natomiast I batalion 32 pp (mjr Edward Jasiński), batalion marszowy 56 pp oraz III dywizjonu 8 pal. W tym też dniu największe zagrożenie dla Modlina występowało właśnie na pododcinku „Nowy Dwór”, gdyż niemiecka 228 DP sforsowała Narew w rejonie Orzechowo – Dębe i kierowała się w kierunku Nowego Dworu. Wkrótce też, około godziny 15.00, doszło do pierwszych walk w rejonie Krubina, gdzie Niemcy zdołali wyprzeć kawalerię dywizyjną 8 DP z przedpola. Niemcy rozwinęli następnie silne natarcie, wspierane ogniem artylerii, na północny sektor obrony 32 pp. Prowadzone początkowo z dużym rozmachem natarcie, załamało się jednak w ogniu artylerii i broni maszynowej polskiej obrony. Po tym nieudanym ataku przez kilka dni na pododcinku „Nowy Dwór”, podobnie jak w innych rejonach twierdzy, panował względny spokój co oznaczało, że Niemcy szykują kolejnego ataku. Zapowiedzią tego było wielogodzinne bombardowanie lotnicze twierdzy 17 września, które spowodowały duże straty wśród obrońców.



*Mjr w st.spocz. Stanisław Sierawski  
(z prawej)*

Niemieckie ataki nastąpiły 18 września, przy czym w północnym rejonie twierdzy miały one charakter pozoracyjny i szybko załamały się w ogniu polskiej obrony. Główne uderzenie 227 DP skoncentrowane było natomiast na pododcinku „Nowy Dwór”, gdzie piechota niemiecka nacierała w kierunku wzg. 85,1 oraz szosy prowadzącej do Bożej Woli. Bronił się tam I batalion 32 pp. Tam też Niemcom udało się przełamać obronę 1 kompanii (por. Gołębiowski) i podejść do Bożej Woli, skąd jednak zostali wyparci kontratakami kompanii z II batalionu 32 pp (d-ca mjr Pakuła). W późniejszym okresie Niemcy nie podejmowali już na pododcinku „Nowy Dwór” frontalnych ataków, ale zasypywali pozycje 32 pułku piechoty ogniem artylerii i bombami lotniczymi, co powodowało duże straty w szeregach 32 pułku piechoty.

W obronie Nowego Dworu poległ m.in.: adiutant III batalionu ppor. Stanisław Kołczek (19 września), d-ca plutonu konnego ppor. rez. Stanisław Dziewanowski (19 września w kol. Góra), ppor. rez. Alfred Kotscha (20 września), ppor. Rez. Stanisław Królikowski (20 września), d-ca 6 kompanii kpt. Wacław Krupa (22 września w kol. Góra), d-ca

3 kompanii kpt. Józef Baranowski (26 września), d-ca kompanii ckm kpt. Oskar Fink (26 września).

Rozkaz o kapitulacji załogi Modlina i zaprzestaniu walk dotarł do 32 pułku piechoty 29 września 1939 r. około godziny 8 rano. Na całym pododcinku „Nowy Dwór” nastąpiło przerwanie walk, a około godz. 9 odbyły się zbiórki pododdziałów pułku, na których dowódcy odczytali żołnierzom pożegnalny rozkaz gen. Thomméeego. Następnie dowódca pułku ppłk Stefan Zająca wydał rozkaz o rozwiązaniu 32 pułku piechoty, a od godziny 10 żołnierze zaczęli składać broń. Wśród obrońców Nowego Dworu był plut. Stanisław Sierawski – dziś 99-letni major Wojska Polskiego w stanie spoczynku. Urodził się 12 kwietnia 1915 r. w Olszawnicy Starej i wiosną 1937 r. został powołany do zasadniczej służby wojskowej w 32 pułku piechoty w Modlinie. Ukończył pułkową szkołę podoficerską, a gdy wybuchła wojna był kapralem i dowodził sekcją granatników w kompanii strzeleckiej III batalionu. Od 14 do 29 września kpr. Sieniawski, w szeregach III batalionu, brał udział w obronie Nowego Dworu. Za męstwo i odwagę w dwutygodniowych walkach na przedpolach miasta kpr. Sieniawski awansował do stopnia plutonowego, a 28 września 1939 r. został on odznaczony Krzyżem Walecznych. Dziś 99-letni major Sieniawski nadal z bólem serca wspomina, jak ciężko było składać broń i iść do niemieckiej niewoli. Najpierw trzymano ich w forcie IV w Janówku, a później przewieziono pociągiem towarowym do obozu w Mławie. Do domu plut. Sierawski powrócił w drugiej połowie października 1939 r. Później został żołnierzem Armii Krajowej, brał udział w powstaniu warszawskim na obrzeżach stolicy, a po zakończeniu wojny pracował przy odbudowie zniszczonego kraju.